

Napoli obraca kołem i kupuje samogłoskę: nie tylko Verdi (z Bologni), ale Verde (z Romy, na wypożyczeniu w Veronie), podaje *Il Mattino*. Pozycja jest mniej więcej ta sama - skrzydłowy ataku - ale różnicę robi dowód tożsamości.

Simone Verdi urodził się w 1992 roku, Daniele Verde w 1996. Nie jest tajemnicą, że Cristiano Giuntoli sondował otoczenie gracza już rok temu i teraz nazwisko ponownie jest gorące. Napoli może być mile widzianym miejscem, zarówno dla gracza jak i kierownictwa Azzurrich, które już w przeszłości wykazywało dla niego wielkie uznanie. Może być właściwym człowiekiem, aby się rozwijać i eksplodować dzięki Sarriemu. W chwili obecnej są to hipotezy - choć Roma dała już zgodę na jego ewentualną sprzedaż do Napoli - ale mogą stać się rzeczywistością.

Autor: abruzzo